

NPWM (Najlepszy Przekaz W Mieście), Nic o mn

/NPWM Feat. Ola Manelska - Nic o mnie nie wiesz/

Kontroluję majka a mój rap to moje życie
Moje życie to ta scena, ciągle na mój temat
Napływają jakieś gadki
Jaki jestem cudowny wygadują różne szmatki
Ale olewam to idę twardo, idę dalej
Jaki jestem naprawdę wiem sam doskonale
Nie przejmuję się tym bo ty nie wiesz o mnie nic
Jeśli ten tryb mi pasuje to tak dalej będę żyć
Wiesz, na moje bit jest to, że na grywam rap
To że muzę hip-hop gram, że nie jestem sam
Zbyt dobrze mnie znasz, gwarantuje ci, że nie
O mnie książek nie piszą, o mnie po prostu się wie
Coś mi podjeżdżasz, mówisz że od tego ___
Ale to jest głupie, jak ___
Jak każdy z was, ja też mogę się pogubić
Jak najebany typ w drodze do kiosku po szlugi
A wiec jedna zasada, nie ___ do zaufania
Bo ludzie są naiwni i łatwi do wyj***nia
Kilka słów dla zapoznania ? ja głośniki rozstrajam,
Ja ___, ja przedstawiam NPWM

Nic o mnie nie wiesz, bo tylko patrzysz na mnie z boku
Nie mam wyboru, idę swoją drogą w bezustannym amoku
/2x

Te siemanko, jestem RDK,
Gość, który od dwóch lat muzę hip-hop gra
Pewnie mnie znasz, jak jesteś z mego miasta
?Wyciągamy dzieci z bram? - to moja sprawa własna
___ miasto, zachodnia część, RDK zamieszkały tu, ale to też pewnie wiesz
Ze nie mówię cześć? No jak nie znam, to nie mówi
Bo jam RDK i złe sytuacje lubię
Ja też się gubię, na a co, ty nie?
Może kiedyś będę nikim, na tak, a kto to wie?
Bo taki ze mnie uczeń, jak z Palikota jaracz
A za moją płytę jakaś dziunia zgarnie haracz
Wypadało by, nara, jak upalony arab
Pokazać f*** baby, to znaczy wyp***alaj
Jestem chłopakiem, laski mówia, że je ranie
No, ale jestem chłopakiem ? chłopacy to dranie
I pytają co tam, czy z muzyki zarabiacie?
Na razie mam co zjeść dzięki mamie i tacie
No zarabiamy, tyle, że aż mam na wszystko
Wylatuję z takim tekstem robię z siebie pośmiewisko
Ja już jestem blisko nagrania pierwszej płyty
Doprawdy, poznałem ?koleżeńskie? chwytły
Od wszystkich fałszywych wyzywają bo nagrywam
Bo umiem, a on nie, no trudno, leszczu, bywaj!
Tak się zaczyna nowy proces RDK
Tego się nie nauczysz , to się ma, widzisz jak ja
Wychodzę z takiego założenia, że RDK jest jeden i to się nie zmienia
RDK jest jeden, nie ma dwóch, nie ma dwóch!

Nic o mnie nie wiesz, bo tylko patrzysz na mnie z boku
Nie mam wyboru, idę swoją drogą w bezustannym amoku
/2x